ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 128 A Rok XIV

WARSZAWA
ŚRODA
3 MAJA
1939 R.
Cena 10 Gr.
w

„A KAŻDY Z NAS W DUSZY SWEJ MA ZIARNO PRZYSZŁYCH PRAW I MIARĘ PRZYSZŁYCH GRANIC".
'dam Mickiewicz

Rozbicie sojuszów — okrążenie Polski

Plan polityki niemieckiej

załamuje się wobec zdecydowanego stanowiska mocarstw

BERLIN, 2. 5. Rozbieżność stanowisk w sprawie polityki zagranicznej w kołach partyjnych pogłębia się w dalszym ciągu. Podkreślają, iż zwrot mowy Hitlera o intelektualistach, z którymi rozmowa prowadzi kanel. Hitlera nawet do zwątpienia był wywołany właśnie zatargami w sprawie polityki zagranicznej.

Wobec tej sprzeczności w sprawach międzynarodowych łatwiej udaje się poznać tajemnice polityki niemieckiej, które były do tej pory bardzo ściśle strzeżone. Można już wobec tego ustalić bieżącą linię polityczną Niemiec.

NIEUDANA INTRYGA

Przede wszystkim Berlin dąży do rozbicia wspólnego frontu Polski i Anglii. Do tego miały służyć sugestie, iż Polska źle informowała Anglię o swych tendencjach pokojowych, sama zadrażniając stosunki. Intryga niemiecka nie dała jednak żadnego rezultatu, a ostatnie wyjaśnienia przedstawicieli Foreign Office wyjaśniły ostatecznie, że Anglia ma niezachwiane zaufanie do Polski, i że uważa kwestię Gdańska za bezsporną zgodnie ze stanowiskiem Polski.

PRÓBA OKRĄŻENIA

Drugim zadaniem obecnych dążeń niemieckich jest próba okrążenia Polski. Do tego celu ma służyć podporządkowanie Niemcom Węgier. Podobno sprecyzowane są już propozycje Niemiec w stosunku do Węgier, których główne punkty brzmią:

1. Unia celna węgiersko - niemiecka,

2. ścisły sojusz wojskowy pomyślany w ten sposób, że sztab węgierski byłby podporządkowany dowództwu niemieckiemu,

3. statut mniejszościowy dla Niemców na Węgrzech.

Wzamian za to: Niemcy ofiarowują Węgrom:

1. Zgodę na natychmiastową aneksję Słowaczyzny przez Węgry, lub też podział Słowaczyzny pomiędzy Niemcy i Węgry,

2. poparcie roszczeń węgierskich w stosunku do Rumunii.

Podporządkowanie Węgrów Niemcom dałyby Rzeszy dwa zasadnicze atuty, okrążenie Polski od południa, niezwykle ważne z punktu widzenia strategicznego i łatwy dostęp poprzez Węgry do nafty rumuńskiej. Jakkolwiek ministrowie węgierscy prem. Teleky i min. Csaky przepędzili już 40 godzin na konferencjach z niemieckimi przedstawicielami, nie zdecydowali się na krok ostateczny.

NOWE TRUDNOŚCI

Plany niemieckie napotykają na trudności nie tylko ze strony Węgier, ale również sojusznik włoski co raz bardziej niechętnie widzi obecne dążenia Niemiec. Jak się wydaje, wystąpienie prasy włoskiej niewątpliwie wywołane naciskiem Niemiec było tylko chwilowe, czego dowodem jest konfiskata pisma, najostrzej atakującego Polskę „Popolo di Roma". To posunięcie włoskie wywołało pewne zaniepokojenie w Niemczech.

Poważnie natomiast niepokoją dyplomację niemiecką wiadomości o tajnych rokowaniach włosko francuskich, które jakoby mają przebieg pomyślny. Nową trudność również stanowi zatarg niemiecko - angielski wobec wydalenia z Londynu 10 działaczy niemieckich z czołowymi osobistościami hitlerowskimi na czele. Zdaje się klaść kres tak złudnym nadziejom Niemiec co do zmiany stanowiska Anglii.

OSŁUPIENIE

W tej sytuacji Niemcy oczekują z naprężeniem przemówienia ministra spraw zagr. Polski Becka, które ma nastąpić 5 bm. na posiedzeniu Sejmu. Rzesza chciałaby wywierać nacisk na rząd polski i dlatego amb. Moltke, który wraca do Warszawy będzie starał się o audiencję u min. Becka. Niewiadomo jednak czy wobec nawału prac min. Beck będzie mógł przyjąć amb. Moltkego przed sesją sejmową. W każdym razie obecne stanowisko Polski i wysunięcie żądań nowych wobec Gdańska wywołało w niemieckiej opinii publicznej osłupienie.

Dla psychiki Niemiec postawa Polski jest ciosem bardzo poważnym, wzmacnia ona stanowisko partii przeciwnej wojnie, a utrudnia rolę propagandzistów krzyczących o niezłomnej sile Niemiec. Plan rozbicia sojuszów i uderzenia na Polskę po jej okrążeniu, aby po jej spodziewanym rozbiciu mieć wolne ręce do uderzenia na zachodzie — załamuje się coraz bardziej.



STRZELEC NA „LOSIU"

Pełnomocnictwa dla Rządu

Projekt rządowy wniesiony do Sejmu

Przemówienie min. Becka w piątek o godz. 11-ej

We wtorek o g. 9 rano odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja - Składkowskiego.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Projekt ten brzmi, jak następuje:

„Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania do dnia otwarcia najbliższej sesji zwyczajnej (jesiennej — przyp. Red.) Sejmu dekretów w zakresie spraw gospodarczych, finansowych i obrony państwa, z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o stabilizacji złotego".

Rząd wniósł już do Sejmu uchwalony w dn. 2 maja projekt ustawy o pełnomocnictwach.

Projekt rządowy ma na celu przyspieszenie i uproszczenie procedury ustawodawczej w szczególności w sprawach związanych z podniesieniem i uodpornieniem gospodarstwa narodowego oraz dalszym wzmocnieniem gotowości obrony państwa.

Pełnomocnictwa nie obejmują zmiany ordynacji wyborczej do Izb Ustawodawczych. Termin ich upływa z chwilą rozpoczęcia następnej sesji budżetowej czyli najdalej 1 grudnia b. r. Pierwsze czytanie projektu odbędzie się na piątkowym posiedzeniu Sejmu, a ostateczne uchwalenie go nastąpi prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia. **Pomimo to sesja parlamentarna nie będzie zamknięta przed załatwieniem ustaw będących na warsztacie prac obu izb.** Obrady potrwają przypuszczalnie do połowy czerwca, czyli nastąpi pewien okres równoległości ustawodawstwa dekretowego z parlamentarnym podobnie, jak to jest obecnie we Francji i w Belgii.

P. Marsz. Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na 5 maja o godz. 11 przed południem. Na porządku dziennym są pierwsze czytania rządowych projektów ustaw, w pierwszym rzędzie ustawy o pełnomocnictwach, następnie projekt zmiany niektórych przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych oraz kilka ustaw ratyfikacyjnych, w tym są ratyfikacje dwuch umów polsko - niemieckich, a mianowicie w sprawie granicznego odcinka rzeki Drwęcy oraz ratyfikacja umowy dodatkowej do umowy gospodarczej między Polską a Rzeszą niemiecką.

Są również pierwsze czytania kilku ustaw zgłoszonych przez posłów wreszcie sprawozdanie komisji budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1938—39.

Prawdopodobnie przed porządkiem dziennym lub przy pierwszym czytaniu ustawy o pełnomocnictwach zabierze głos minister spraw zagr. p. Beck i wygłosi expose oczekiwane z dużym napięciem.

Słowo Hitlera wobec prawdy

Ruc'y wojsk niemieckich na pograniczu

w ciągu marca i kwietnia

BERLIN, 2. 5. W czasie swego przemówienia kanclerz Hitler zarzucił Polsce powołanie pod broń oddziałów wojskowych „pomimo jaknajbardziej pokojowych tendencyj niemieckich i braku jakichkolwiek akcji ze strony Niemiec o charakterze wojskowym. Obecnie wychodzą na jaw sensacyjne wiadomości pochodzące z kół wojskowych niemieckich o ruchach wojsk niemieckich nad granicą polską.

Mianowicie bezpośrednio po zajęciu Czechosłowacji część wojsk została przerzucona na Śląsk. Zakłady przemysłowe na Śląsku i kopalnie zostały obsadzone przez oddziały wojskowe, kantyny i domy zostały zarekwirowane, a zarządy zakładów przemysłowych zr[illegible]szono do budowy specjalnych baraków. Chodziło mianowicie o [illegible]okowanie wojska w tajemnicy przed ludnością.

Wzdłuż strefy pogranicznej w poszczególnych gospodarstwach chłopskich umieszczono posterunki obserwacyjne. Szereg sal prywatnych zarekwirowano na składy żywności i amunicji. **Było to wówczas, kiedy Polska nie czyniła zarządzeń wojskowych, mianowicie w marcu po zajęciu Czech.**

W kwietniu powzięto decyzje o charakterze sztabowym opracowania działań taktycznych. Szef sztabu gen. Keitel otrzymał rozkaz od kanclerza Hitlera kontroli zarządzeń na pograniczu polskim. **Codzienie w godzinach wieczornych są składane kancl. Hitlerowi meldunki o akcji wojskowej na pograniczu.**

Odbyło się szereg specjalnych narad wojskowych z kanclerzem dotyczących Pomorza polskiego. Pierwsza była 5 kwietnia o godz. 11 w nocy w Berchtesgaden, gdzie byli dowódcy armii lądowej, morskiej i lotnictwa. Następna narada była dwudniowa 8 i 9 kwietnia. Z kolei dn. 14 kwietnia przeprowadzono odprawę dowódców korpusów i armii północno - wschodnich, wschodnich i południowo - wschodnich. Na odprawie byli oficerowie sztabu głównego wszystkich trzech armii oraz przedstawiciele S. S. i S. A. Odprawa trwała od 19.30 do 20.40. Prowadził odprawę szef sztabu Keitel w obecności kanclerza Hitlera.

Dn. 17 kwietnia ministerstwo wojny otrzymało z Monachium rozkaz postawienia w pogotowiu marszowym z dn. 18 kwietnia 12 tys. piechoty oraz szeregu oddziałów policji i S. S., tak, aby mogły być one rzucone na Gdańsk. Oddział operacyjny sztabu generalnego złożył 17 kwietnia wieczorem meldunek o wykonaniu zarządzeń mobilizacyjnych.

Powyższe szczegóły stwierdzają z całą pewnością cały fałsz mowy kanclerza Hitlera i jej nieprawdziwość słów o pokojowych tendenciach niemieckich.



Eskadry samolotów wojskowych nad polem Mokotowskim.

Gen. Raszkitis

przyjeżdża 8 maja

RYGA, 2. 5. Gen. Raszkitis, naczelny wódz armii litewskiej, udzielił wywiadu korespondentowi łotewskiej gazety „Siewodnia", w którym oświadczył, że otrzymał zaproszenie do Warszawy od Marsz. Śmigłego - Rydza. Wobec tego wyjeżdża do Warszawy 8 maja w towarzystwie szefa drugiego oddziału litewskiego sztabu płk. płk. Dulksnisa.

Będzie to pierwszy kontakt osobisty między dowództwem armii litewskiej i polskiej.

Dodatkowy kredyt dla wojska

Obrady trzech komisyj

We wtorek obradowało kilka komisji sejmowych.

Komisja budżetowa uchwaliła rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1938/39 w kwocie 2 miln. zł. na wydatki M. S. Wojsk. Pokrycie tych wydatków projekt przewiduje w dochodach z podatku dochodowego.

Komisja spraw zagranicznych przyjęła dwa projekty ustaw o ratyfikacji: porozumienia między Polską a Sowietami w sprawie statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Polsce oraz układu handlowego między Polską a Sowietami wraz z protokółem dodatkowym do tego układu.

Komisja przemysłowo - handlowa przyjęła rządowy projekt ustawy o wystawach i targach gospodarczych oraz aukcjach. Ustawa ma przede wszystkim na celu przeciwdziałanie urządzaniu imprez, które częstokroć dochodzą do skutku pod nazwą wystaw i targów, a nie wykonywują istotnych zadań wystaw czy targów.

Choroba kanclerza Hitlera

budzi niepokój w partii

BERLIN, 2. 5. Od dłuższego czasu krążą w Berlinie pogłoski o poważnej chorobie kanclerza Hitlera. Ostatnio pogłoski te przybrały formę dość konkretną, gdyż z kół partyjnych informują, że kanclerz cierpi na t. zw. chorobę Bazedowa. Kuracja odbywa się bardzo intensywnie i w wielkiej tajemnicy. Niedomagania na tle choroby nie przeszkadzają wprawdzie w pełnieniu obowiązków, lecz wywołują przemęczenie i osłabienie kanclerza. Choroba datuje się od dość dawna, bo zauważono ją jeszcze po zabiegu operacyjnym, przeprowadzonym w celu usunięcia narośli na strunach głosowych.

Wobec choroby wzywany był do kanclerza słynny wiedeński laryngolog Neymann, żyd z pochodzenia. Ostatnio podobno pomimo wysiłków lekarzy choroba poczyniła znaczne postępy, co budzi poważny niepokój sfer partyjnych.

MAJ	SŁOŃCE	
3	Wschód	Zachód
	4—4	19—3
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	19—6	3—54
ŚRODA	Dł. dnia	Przybyło
	14—59	7—15

Dziś Król. Kor. P.
Jutro św. Floriana

TEATRY

WIELKI: „Halka" — Moniuszki z Lipowską w roli tytułowej.

NARODOWY: O godz. 4.30 pp. **„Grube Ryby"** (dla wycieczek z Zaolzia). O godz. 8-ej wiecz. **„Popielaty welon"** Pawlikowskiej.

NOWY: O godz. 4 pp. i 8-ej wiecz. **„Week-end"** Cowarda.

POLSKI: O 3.30 pp. i o 8 w. **„Gałązka rozmarynu"**.

LETNI: O godz. 4 pp. i 8 w. **„Pensjonat we dworze"** Kiedrzyńskiego.

MAŁY: O godz. 4 pp. i 8 w. **„Brat marnotrawny"** O. Wilde'a.

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia **„Strachy na lachy"**.

KAMERALNY: **„Elżbieta królowa"** A. Josset'a.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): O godz. 8-ej wiecz. **„Zakochana"** Porto de Riche'a

„8.15": „Skowronek" Lehara.

ATENEUM. O godz. 8 wiecz. **„Cyrulik Sewilski"** z Jaraczem.

BUFFO (Mokotowska 73): **„Ale się zabawił"** z Węgrzynem.

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): **W czwartki, piątki, soboty i niedziele „Człowiek z dyplomem"** O. Indiga.

POWSZECHNY: O godz. 7 wiecz. ul. Narbutta 14 — **„Ponad śnieg"** i ul. Czerniakowska 128 **„Szelmostwa Skapena"**.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): pkt. 8.10 wiecz. **„Haneczka i duch"**.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: **„Czterech na posterunku"** i rewia.

ITALIA: **„Alpejskie osły"**.

JURATA: **„Wrzos"** i **„Nieudana wizyta"**.

LOT: **„Ludzie Wisły"** i **„Mały włóczęga"**.

KOMETA: **„Pod gołym niebem"**.

MARS: **„Wrzos"**.

MIEJSKIE: **„Maria Antonina"**.

NAPOLEON: **„Gibraltar"**.

OLZA (Kredytowa 14): **„Piraci prerii"** i dodatki.

KINO PARAFII ŚW. ANRZEJA: **„Płynne złoto"**.

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: **„Dwa dni w raju"**.

PANORAMA I (Rynek St. Miasta 14): **Obrazy z obrony Verdun w r. 1916.**

PANORAMA II (Nowy Świat 27): **Lotnicza wystawa** w Paryżu 1938 z udziałem Polski, oraz **Tunis** i **Lourdes**.

PRAGA: „Rena — Sprawa 777"

PRASKIE OKO: „Kapitan Molenard" i **„Walka o szczęście"**.

ROMA: **„Gunga Din"**.

SOKÓŁ: **„Więzienie bez krat"** i **„Cnotliwa Zuzanna"**.

STUDIO: **„Taniec na wulkanie"**.

ŚWIAT: **„Pani Walewska"**.

Szczegóły napadu na artystów polskich

Formalne oblężenie w Wielkich Strzelcach

Dyr. Sobański i urzędnicy konsulatu R. P. pobici

W związku z napadem Niemców na artystów polskich w Wielkich Strzelcach na Śląsku Opolskim donoszą z Katowic o szczegółach tego zajścia. Sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 30 kwietnia miało się odbyć przedstawienie wieczorne w Wielkich Strzelcach. Przedstawienie to miał dawać Teatr Polski z Katowic w drodze powrotnej z występów w Opolu. W dniu przedstawienia dyrektor teatru p. Sobański przybył do Wielkich Strzelec, wyprzedziwszy autobus z artystami, by wydać ostateczne zarządzenia.

Przybywszy do miasta p. Sobański natrafił na manifestację antypolską na Małym Rynku. W czasie tej manifestacji p. Sobański oraz towarzyszący mu urzędnicy konsulatu polskiego w Opolu pp. Orszulik i Kałuża byli świadkami bestialskiego pobicia 30 Polaków, otoczonych przez tłum rozwścieczonych hitlerowców. W pewnym momencie tłum zwrócił się z wrogimi zamiarami również i w kierunku p. Sobańskiego, który wraz z towarzyszami schronił się do spółdzielni „Rolnik". Niemcy wtedy rozpoczęli formalane oblężenie budynku spółdzielni. W czasie tego oblężenia, które trwało do godz. 12 w nocy dyr. Sobański, urzędnicy konsularni oraz jeszcze kilku Polaków zostało ciężko pobitych i pokłutych nożami. Dyr. Sobański starał się nawiązać kontakt z artystami, jednak wskutek tego oblężenia nie mógł ostrzec artystów, którzy przybyli do Wielkich Strzelec.

Autobus wiozący artystów został zaatakowany przez hitlerowców. Szofer jednak nie stracił przytomości i zwiększywszy szybkość zawrócił z powrotem do Opola. Odjechawszy 3 klm. od miasta zmienili kierunek i okrężną drogą dojechali do granicy.

Tymczasem w mieście hitlerowcy w dalszym ciągu oblegali lokal „Rolnika". Wreszcie po północy na skutek wielokrotnych interwencji konsulatu polskiego, nadeszła pomoc. P. Sobański pod silną ochroną policji wyjechał samochodem burmistrza Wielkich Strzelec do Katowic. Mimo zlikwidowania tego oblężenia, bandy hitlerowskie grasowały do rana po mieście wybijając szyby w polskich mieszkaniach i napadając na Polaków.

W chwili zamroczenia

Podcięła dziecku gardło

W Rudziczce w pow. rybnickim rozegrała się ponura tragedia w mieszkaniu robotnika Franciszka Merfortha. Żona robotnika w chwili zamroczenia umysłowego podcięła gardło swemu kilkumiesięcznemu dziecku, które zmarło wskutek upływu krwi.

Matka oprzytomniawszy i widząc pokrwawionego trupa niemowlęcia, usiłowała popełnić samobójstwo, lecz przeszkodził jej w tym mąż, który wrócił do domu.

Strajk okupacyjny

w teatrach łódzkich

W poniedziałek około 100 osób zespołu technicznego i administracyjnego łódzkich teatrów miejskich przystąpiło do strajku okupacyjnego.

Powodem strajku jest zerwanie kontraktu z tymi pracownikami przez syndyka masy upadłościowej teatrów oraz nie wypłacanie zaległych poborów.

Z TORU WYŚCIGOWEGO

Wyścigi w Łodzi

Drugi dzień sezonu

GON. 1. Dyst. 2100 m. Nagr. 900 zł. Mimoza IV. Stokowskiej, Waad Orpiszewskiej, Ewa Wodzińskiego.

GON. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. 1500 zł. Athos Stokowskiej, Verveine Mieczkowskiego.

GON. 3. Dyst. 1300 m. Nagr. 1000 zł. Łydynia I. Pułk Ułanów, Orion Stokowskiej, Balada II Bronikowskiej, Bar Szwarcsztajna, Saratoga Enderów, Love Song st. Krasne, Pałanka Mieczkowskiego.

GON. 4. Dyst. 2100 m. Nagr. 1200 zł. De Lavay Wierzbno, Derwisz III Bronikowskiej, Parnar I Pułk Ułanów, Musquuetaire Pawłowicza, Wisconti Wężyka.

GON. 5. Dyst. 2100 m. Nagr. 1000 zł. Bidermajer I Pułk Ułanów, Cacko II Płoszajskiej, Katorżnik Makowskiego. Elf Wodzińskiego, Fenszek Peretiatkowicza.

GON. 6. Dyst. 2100 m. Nagr. 800 zł. Koral II Boryckiej, Partyzant Szaniawskiego, Akbar Wierzbno, Tamar Olejniczaka, Samum II Enderów, Sorbet Petrycha, Parabola Krsne, Sumk Szulginowej, Odwet II Podhalanka, Kakart Mieczkowskiego, Szrapnel Bukowieckiego.

ABC sportowe

Polska pokonała Rumunię

Nasi tenisiści zdobyli puchar

ambasadora Rumunii

W poniedziałek zakończył się w Warszawie na kortach Legii 3-dniowy międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia. Ostatniego dnia odbyły się rewanżowe single. Hebda pokonał Schmidta 6:0, 3:6, 6:1, 7:5, a mecz Baworowski — Tanasescu został przerwany z powodu zmroku przy stanie 1:6, 6:3, 6:4, 7:7.

Kierownicy drużyn zgodzili się na to, aby wynik tego spotkania nie był wliczony do ogólnej klasyfikacji.

Oficjalny wynik meczu Polska — Rumunia brzmi zatym 3:1 dla Polski. Po zawodach ambasador rumuński w Warszawie wręczył kapitanowi drużyny polskiej radcy Olchowiczowi puchar, ufundowany przez ambasadora dla zwycięskiej drużyny.

Dzisiejsze imprezy sportowe

W STOLICY

Dziś 3 maja rozegrane zostaną w stolicy następujące imprezy sportowe:

Godz. 10 na Bielanach: mecz lekkoatletyczny Warszawa — Akademia WF.

Godz. 10 na Wiśle — regaty kajakowe otwarcia sezonu ZS.

Gon. 15.45 i 16.15 — starty do biegu miejskiego naprzełaj w 2 grupach, na Polu Mokotowskim.

Godz. 15. Sala gimnastyczna na Stadionie Wojska Polskiego — Akademickie szermiercze mistrzostwa Polski.

O mistrzostwo Warszawy klasy A w szczypiorniaku męskim i żeńskim walczyć będą:

Godz. 8.45 na boisku AZS: AZS — Iskra, mecz męski i żeński.

Godz. 10. na stadionie WP: Polonia — Strzelec.

Godz. 10. na boisku Warszawianki: Warszawianka — PZŁ i Warszawianka — Polonia.

NA PROWINCJI

W Radomiu mecz piłkarski Warszawa II — Radom.

W Łodzi mecz piłkarski Łódź — Śląsk o puchar Polski.

W Sosnowcu mecz piłkarski Zagłębie — Poznań o puchar Polski.

W Krakowie mecz ligowy Wisła — Pogoń.

W Toruniu mecz piłkarski Pomorze — Białystok o puchar Polski.

W Stanisławowie mecz piłkarski Stanisławów — Lublin o puchar Polski.

W Gnieźnie zawody konne.

W Łucku mecz piłkarski Warszawa — Wołyń o puchar Polski.

W Brześciu Polesie — Wilno o puchar Polski.

We Lwowie popularny meeting jeździecki.

W Gdyni mecz bokserski Flota — Syrena Warszawa.

W całej Polsce — narodowe biegi naprzełaj.

Bieg narodowy

Start nada Polskie Radio

W dn. 3 bm. na polu Mokotowskim rozegrany zostanie miejski bieg narodowy naprzełaj, organizowany przez miejski komitet WF i PW wraz WOZLA.

Bieg odbędzie się w 2 grupach: 1) dla zawodników powyżej lat 18. Start o godz. 16.15, dystans około 500 mtr. Start nadany zostanie przez radio dla całej Polski.

Drugą grupę stanowić będą juniorzy w wieku od lat 16 do 18. Start dla tej grupy o godz. 15.45. Dystans około 3000 m.

Nagrody w postaci pamiątkowych żetonów otrzyma pierwsza dziesiątka zwycięskich zawodników w każdej grupie. Wszyscy pozostali uczestnicy biegów otrzymają dyplomy.

Mussolini zapewnił Hitlera

o nierozerwalności osi

BERLIN, 2. 5. (Tel. własny). Prasa niemiecka donosi o wysłanym przez Mussoliniego telegramie z życzeniami z okazji 50-lecia urodzin kancl. Hitlera. W telegramie tym znajdujemy charakterystyczne zapewnienia włoskie o nienaruszalności osi.

Odnośny ustęp telegramu brzmi:

„Ta przyjaźń, która wiele prób wytrzymała nie może być naruszona przez całkowicie śmieszne usiłowania naszych przeciwników. Ci pewnego dnia będą musieli przekonać się, że trafili na fałszywą drogę, gdyż faszyzm i narodowy socjalizm to droga sprawiedliwości i pokoju".

Pamiętamy mowę Mussoliniego z 1934 r., w której nazywał Niemców barbarzyńcami. Dziś czasy się zmieniły, ale jeśli Włochy stać na własną myśl polityczną, sytuacja może się zmienić raz jeszcze.

Nowe posunięcie Roosevelta

LONDYN, 2. 5. Prez. Roosevelt ma podjąć nowy krok w celu zachowania pokoju w Europie, mianowicie nakłoni 21 republik amerykańskich, aby zwróciły się do państw europejskich z apelem o zawarcie paktu o nieagresji z Niemcami.

Podobno akcja dyplomatyczna w Ameryce już jest rozpoczęta.

Na F. O. N.

W kantorze ABC złożono ostatnio następujące ofiary na FON:

Pracownicy bufetu T-wa Br. Pomocy Pol. Warsz. 29 zł. 50 gr.

Genowefa Skiela — 5 zł.

Ełzunia R. i Jacuś G. — 5 zł.

Spuścizna trzeciomajowa

W roku bieżącym obchodzimy dzień 3 Maja w warunkach zupełnie niezwykłych daleko odbiegających od tego, do czegośmy przywykli w latach ubiegłych. Dlatego też na plan drugi schodzą najrozmitsze refleksje, choćby nawet miały w sobie bardzo wiele aktualności.

Nie będziemy więc mówili o analogiach czy przeciwieństwach w zakresie ustroju konstytucyjnego, który przyniosła Konstytucja 3 Maja w stosunku do chwili dzisiejszej. Dlatego też nie będziemy mówili również o analogiach czy przeciwieństwach w zakresie sytuacji międzynarodowej przed 150 laty i obecnie.

W dzisiejszym naszym stanie rzeczy na pierwszy plan wybija się zagadnienie jedno. Sejm wielki, Sejm Czteroletni, który uchwalił Konstytucję 3 Maja był jednocześnie sejmem, który powiększył siłę zbrojną dawnej Rzeczypospolitej, uchwalił powiększenie ilości wojska do 100 tys. ludzi. To właśnie wspomnienie z lat dawnych w dzisiejszym naszym położeniu wysuwa się na czoło.

Dziś bowiem również naczelnym zadaniem narodu polskiego jest myślenie i dbałość o armię, to zbrojne ramie narodu, które go może zabezpieczyć przed niebezpieczeństwami idącymi z zewnątrz. Dziś znowu, jak za czasów Sejmu Czteroletniego myśl nasza się skupia nad sposobem sfinansowania zbrojeń, które ze względu na bezpieczeństwo Rzeczypospolitej przeprowadzone być muszą. Dziś jesteśmy na dwa dni przed ukończeniem subskypcji Pożyczki Lotniczej, która ma pomnożyć i powiększyć naszą flotę powietrzną tak jak Sejm Czteroletni powiększył i pomnożył naszą siłę lądową. I dlatego dziś w 148 lat od chwili uchwalenia Konstytucji 3 Maja, najlepszym sposobem uczczenia tego święta jest dokonanie ostatniego i największego wysiłku, by Pożyczka Lotnicza dała jak największe środki na budowę nowych aeroplanów i nowych dział przeciwlotniczych. Potężne „Łosie" szybujące nad ziemią polską i groźne dla wrogów działa przeciwlotnicze, to w dobie dzisiejszej najlepszy pomnik Konstytucji 3 Maja.

Jan Korolec

Produkt polski osięga szczytowe rezultaty

Na wystawienie na stoisku produktów używanych może pozwolić sobie tylko firma, której produkcja jest bez zarzutu. Tak postąpił właśnie w roku bieżącym „Stomil", demonstrując kilkanaście opon zużytych z przeróżnych zakątków kraju. Ale też opony te przynoszą prawdziwy zaszczyt Stomilowi. Przebiegi kilometrażowe 80, 90, 10[illegible] i więcej tys. km. — oto wyniki, [illegible] osiągnęły te opony.

Jest więc bardzo pouczająca taka wystawa opon używanych, a zainteresowani automobiliści zdobywają cenny materiał porównawczy, oraz dane, na których oprzeć można kalkulację, no i zachętę do należytej fachowej pielęgnacji opony, bez której takie wyniki są nie do pomyślenia. Refleksje, jakie w związku z oglądaniem tego rodzaju wystawy powstają u zwiedzającego prowadzą do wniosku, że polska opona „Stomil" istotnie daje świetne wyniki eksploatacyjne.

Droga Gdańska do Polski

Historia gwałtów i grabieży

Od krzyżackiego do narodowo-socjalistycznego zakonu

Prasa niemiecka coraz goręcej dyskutuje na tematy związane z „najżywotniejszymi interesami" Rzeszy na wschodzie. Nic nie znacząca dotychczas sprawa prowincjonalnego m. Gdańska nabrała pierwszorzędnej wagi. W ślad za mową Hitlera posypały się argumenty, że Gdańsk jest miastem niemieckim z Niemcami, od najdawniejszych czasów związanym, że Polska nie ma i nie miała nic w Gdańsku do powiedzenia i t. p. i t. p. stare argumenty propagandy niemieckiej, nie przebierającej w środkach i metodach.

Dla przypomnienia więc tylko a nie dla odparcia niemieckich tez, warto przytoczyć kilka ważnych momentów z życia tego prastarego, prasłowiańskiego grodu.

Pierwsze wiadomości o Gdańsku zanotowała historia X wieku. W opisie męczeńskiej śmierci patrona Pomorza św. Wojciecha znajdujemy wzmiankę o osadzie Gdańsk zamieszkałej przez ludność słowiańską b. zbliżoną do Polaków.

Za czasów Bolesława Chrobrego Gdańsk należał do Polski.

Następny dokument historyczny, dotyczący Gdańska pochodzi z wieku XII. Wiemy, że w tym czasie Gdańskiem władali książęta pomorscy z rodu Gryfitów: Świętopełk i Sambor. **Ostatni książe pomorski Mestwin II umierając bezpotomnie przekazał Pomorze wraz z Gdańskiem** Przemysławowi II, **Księciu Wielkopolskiemu.** Po zamordowaniu Przemysława wybuchły spory o Pomorze między Wacławem Czeskim, Łokietkiem, Brandenburczykami i krzyżakami.

Łokietek, walcząc o Pomorze z Brandenburczykami zwrócił się do Zakonu Krzyżackiego z prośbą o pomoc. Wspólnymi siłami wyparto z Gdańska Brandenburczyków. **Krzyżacy jednak, których ulubioną bronią zawsze był podstęp, fałsz i zakłamanie, wyparli z zajętego wspólnymi siłami zamku gdańskiego załogę polską, poczym zwrócili się przeciwko samemu miastu Gdańskowi. Mieszczanie gdańscy jednak nie chcieli poddać się dobrowolnie znienawidzonemu już zakonowi.**

Długo broniło się dobrze obwarowane miasto przed przeważającymi siłami zakonnymi, wreszcie w dniu 14 listopada 1308 roku padło, podstępem przez zakon opanowane. **Nastąpiła reakcja zakonu, z iście krzyżackim okrucieństwem dokonana. W rzezi, jaką „rycerze krzyżowi" urządzili po opanowaniu Gdańska zginęło — jak podają poważne źródła historyczne — około 10 tysięcy mieszczan.** Ocalała reszta zaś została wypędzona z miasta.

W taki to sposób Gdańsk, prastare miasto polskie opanowane zostało przez zakon, takimi metodami było niemczone: **podstęp, rzeź, gwałty i grabieże, oto dowód niemieckiego pochodzenia Gdańska.**

Łokietek, mimo zdrady zakonu, nie zrezygnował z Pomorza i jego stolicy Gdańska. **Długotrwałe** walki jednak zakończyły się niepowodzeniem polskiego monarchy.

W roku 1320 i 1339 toczyły się o Gdańsk procesy przed Stolicą Apostolską i mimo korzystne dla Polski wyroki Papieża przeniewierczy zakon nie usłuchał Stolicy Apostolskiej zatrzymując Gdańsk w swym władaniu.

Okres od roku 1308 do 1454 — to okres najsmutniejszy w życiu Gdańska. Pod żelazną, chciwą łapą pruskiego zakonnika, zanikło niemalże zupełnie życie doskonale dotychczas rozwijającego się miasta. Nic więc dziwnego, że dumni mieszczanie czekali pierwszej nadarzającej się sposobności, by zniszczyć siłę zakonu.

Na pierwszą wieść o klęsce krzyżaków pod Grunwaldem — jak pisze Kutrzeba w pracy zbiorowej p. t. „Gdańsk".—Gdańsk postanowił zerwać węzły łączące go dotychczas z zakonem. **W dniu 5 sierpnia 1410 roku a więc w 3 tygodnie po zwycięstwie grunwaldzkim rajcy gdańscy z burmistrzem na czele przybyli do obozu Jagiełłowego, składając królowi polskiemu hołd.**

Nie danym jednak było Gdańskowi zerwać w roku tym pęta zakonne na stałe. Na mocy pokoju toruńskiego Gdańsk znalazł się znów w rękach krzyżaków, którzy nałożyli nań wielkie kary. **Miasto jednak oparło się zakonowi.** Komptur gdański wówczas zarządził blokadę portu i konfiskatę okrętów miasta. **W czasie wszczętych następnie rokowań, komtur von Plauen — brat wielkiego mistrza zaprosił na zamek w dniu 6 kwietnia 1411 roku w wielki poniedziałek 2 burmistrzów i rajcę miasta. Na zamku goście zostali podstępnie wymordowani.** (Kutrzeba — „Gdańsk").

W roku 1416 wybuchł przeciw zakonowi nowy bunt, **który z podobnym do poprzednich okrucieństwem został uśmierzony.**

Ponieważ ucisk i terror zakonu wzmagał się z każdym rokiem, powstał w roku 1440 **związek** miast i szlachty pruskiej, **w celu** obrony przed krzyżackimi **grabieżami.**

W roku 1454 delegacja związku udała się do Krakowa do króla Kazimierza Jagiellończyka, z prośbą o przyłączenie kraju pruskiego do Polski.

W dniu 28 lutego 1454 Kazimierz wypowiedział wojnę zakonowi, wydając jednocześnie dokument przyłączający Prusy z Gdańskiem do Polski.

Od roku 1454 do drugiego rozbioru Polski Gdańsk rozwijał się pomyślnie pod opiekuńczymi skrzydłami Rzeczypospolitej, dochodząc do szczytu swego wzrostu. Okres ten, to złoty wiek Gdańska.

Andrzej Płodowski

Pakt nieagresji dla uśpienia czujności

Niemcy chcieli zniszczyć nasz naród

stwierdza organ wojskowy

(lub.) Polityka niemiecka wobec Polski była nastawiona na osaczenie nas i w ten sposób na realizację odwiecznego niemieckiego parcia na wschód.

„POLSKA ZBROJNA", naczelny organ kół wojskowych w ostrym zacytowanym artykule demaskuje metody niemieckie wobec nas stosowane.

RZESZA UCZYNIŁA WSZYSTKO, CO MOGŁA UCZYNIĆ, ABY POLSCE ZASZKODZIĆ, OTOCZYĆ JĄ, ZASTRASZYĆ I OSAMOTNIĆ. Agenci niemieccy spowodowali w Morawskiej Ostrawie wszczęście antypolskiej działalności, skierowanej w stronę Zaolzia. W Gdańsku i Berlinie utworzyli Niemcy centrale, mające wywołać u nas **IRREDENTE UKRAIŃSKĄ.** W Kownie zabiegali o utworzenie państwa litewsko - białoruskiego z siedzibą w Wilnie. Słowację, ogałacaną z żywności i prowokowaną przeciw Węgrom, usiłowali nastawić **PRZECIW POLSCE**, wywołując na pograniczu prowokatorskie zajścia. Rusi Podkarpackiej nie chcieli oddać Węgrom, aby z kraiku tego uczynić polityczne zagrożenie na naszej południowej granicy. Po zabraniu Litwie jedynego portu, Rzesza, posiadająca olbrzymie granice morskie i mnóstwo portów, z kolei chciała sięgnąć **PO GDAŃSK** i przez to opanować ujście Wisły. W Gdańsku nieustannie prowokowali Niemcy, z Prus przybyli, element miejscowy polski. W stosunku do 1,5-milionowej mniejszości polskiej w Niemczech okazali się hitlerowcy **NIELEPSI OD HAKATYSTÓW.** Jakiś zły, obdzydzenie budzący fetor idzie od rzydzenia budzący fetor idzie od który **PAKT NIEAGRESJI Z POLSKĄ TRAKTOWAŁ JAKO SRODEK UŚPIENIA CZUJNOŚCI NASZEJ** i jako płaszcz, mający ukryć właściwe — dziś zdemaskowane — zamiary. **NIEMCY CHCIELI ZNISZCZYĆ NARÓD, Z KTÓRYM UMÓWILI SIĘ NA PRZYJAŹŃ.**

Na szczęście zdołaliśmy przejrzeć i poznać dokładnie cele niemieckiej polityki. Na oszustwa i intrygi, na podstęp i krzyżackie zakłamanie jedną mamy odpowiedź: **dość tego!**

I. K. C. w ostatnich posunięciach niemieckich widzi chęć osaczenia nas od północy:

Żądania Hitlera, wysunięte w ostatniej mowie pod naszym adresem, są niczem innym, jak tylko chęcią realizacji próby okrążenia nas od północy i bezpośredniego zagrożenia nas atakiem od tamtej strony. Dalej idzie o zlikwidowanie na morzu narastającej z dnia na dzień potęgi polskiej.

KURIER POLSKI słusznie pisze, że poczynania niemieckie wobec Gdańska, to tylko fragment niewielki ogólnych planów Hitlera wobec Polski:

Nie łudźmy się, bowiem aby zamierzenia Rzeszy ograniczyły się do Gdańska i autostrady przez Pomorze. To są rzeczy na dziś. O planach na jutro mówią zaś przejrzyście różne, publikowane w Niemczech mapy, znaczące polskie ziemie czerwonemi plamami „odwiecznych, historycznych praw niemieckiego narodu".

Złudzenia zostały rozwiane. Zakusy niemieckie zrozumiane.

ELEKTROTECHNIKA

Nowe typy silników. Fabryka Maszyn Maurycy Bauer w Łodzi wystawiła po raz pierwszy silnik spalinowy Diesla z komorą wstępną patentu Benz. Silników tego rodzaju dotychczas w Polsce nie budowano. Patent polega na tym, że w głowicy silnika jest umieszczona wstępna komora spalania. Przy jej pomocy proces spalania w cylindrze odbywa się do reszty, jednocześnie komora ta zapewnia łatwe rozruszenie silnika.

Firma Karol Ochsner w Bielsku wystąpiła na Targach z silnikiem najnowszej konstrukcji, budowanym całkowicie w kraju. Przewyższa on doskonałością silniki produkcji niektórych renomowanych fabryk zagranicznych, choćby z uwagi na to, że rozruch tego nowego silnika następuje nawet w stanie zimnym, za pomocą korby ręcznej, bez pomocy środków podgrzewczych.

Firma J. John w Łodzi pokazała jako nowość moto-reduktor słupkowy do zelektryfikowania obrabiarki. Charakteryzuje się on tym, iż pozwala na zmianę kierunku obrotu bez zatrzymania silnika.

Nowości pochodzenia galwanicznego pokazuje firma Wacław Biliński, Warszawa, jak: wibratory przerywacze do zmiany prądu stałego na zmienny, mające szczególne zastosowanie w przemyśle radiotechnicznym, lampowe stabilizatory napięcia oraz specjalne typy lamp jarzeniowych dla celów sygnalizacyjnych. W dziale mechanicznym ta sama firma pokazuje wkrętki stalowe do metali, umożliwiające skręcanie części metalowych, bez uprzedniego gwintowania otworów.

Z zagranicznych elektro - narzędzi wymienić możemy narzędzia firmy Robert Bosch w Stuttgarcie, z uchwytem rewolwerowym, wzgl. oparciem piersiowym, które można również z powodzeniem umocować w odpowiednich stojakach. Umożliwia to użycie elektro - narzędzia ręcznego, jako maszynę stołową. Są to wiertarki, szlifierki, gwinciarki, wkrętarki oraz t. zw. silniki uniwersalne, służące do wiercenia, oczyszczania za pomocą szczotek drucianych, szmerglowania, a przede wszystkim frezowania.

Popularny radio - obiornik. Firma „aRdiofon" w Poznaniu pokazała nowy typ radioodbiornika pod nazwą „Super popularny", sprzedawany po 100.— zł. posiada on wbudowany wielki głośnik koncertowy i najnowsze lampy oszczędnościowe. Rewelacją jest jego niska cena. Poza tym pokazała odbiornik detektorowy z wbudowanym głośnikiem pod nazwą „Superdetektor eksportowy", posiadający szeroki zasięg również stacyj zagranicznych.

Nowy typ akumulatorów radiowych. Firma Zygmunt Kolasa w Poznaniu pokazała jako rewelację nowy typ akumulatora radiowego „Duplum", wyrabianego na podstawie polskiego patentu. Dzięki nowej konstrukcji płyt dodatnich i celowemu procesowi fabrykacji płyt ujemnych wykazuje on 100% większą pojemność w stosunku do dotychczasowych rozmiarów, zmniejszoną wrażliwość na przeciążenie lub nawet na krótkie zwarcie mogące powstać przy ładowaniu.

Manifestacja czeska

na miejscu zwycięstwa nad Niemcami

PRAGA, 2. 5. Na górze Rzyp w pobliżu granicy sudecko - czeskiej w północnych Czechach, gdzie znajduje się kościołek zbudowany na pamiątkę zwycięstwa nad Niemcami przez Sobiesława I w 1126 r., odbyła się wielka manifestacja czeska.

Władze okupacyjne usiłowały drogą represji i zarządzeń administracyjnych uniemożliwić demonstrację, jednak przybyły wielotysięczne tłumy, do których przemówił miejscowy proboszcz, wzywając do konsolidacji i wytrwania. Tłumy manifestowały przez dłuższy czas przeciw Niemcom, rozrzucono ulotki wzywające do akcji antyniemieckiej.

Wyższa szkoła katolicka

w Paryżu

Na wzór wyższych uczelni, przeznaczonych dla kształcenia działaczy Akcji Katolickiej w Mediolanie i Liverpoolu, została powołana do życia wyższa szkoła katolicka w Paryżu. Zawdzięcza ona swoje istnienie decyzji episkopatu Francji, powziętej podczas dorocznej konferencji. Nowa uczelnia tworzy wydział Instytutu Katolickiego p. n. „Ecole Normale d'Action Catholique". Kurs trwa 2 lata.

DZIEŃ W POLITYCE

AMBASADOR FRANCJI U MIN. BECKA

Ambasador Francji p. Noel złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi oraz wiceministrowi Szumlakowi.

ROZMOWA AMB. WIENIAWY DŁUGOSZOWSKIEGO Z MINISTREM GAFENCU

Minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu, bawiący obecnie z wizytą dyplomatyczną w Rzymie, przyjął w poniedziałek na dłuższej rozmowie ambasadora Polski Wieniawę - Długoszowskiego. Rozmowa utrzymana była w bardzo serdecznym nastroju.

NOWY ZARZĄD „WICI" JUŻ ZOSTAŁ WYBRANY

W końcu ub. miesiąca ukonstytuował się nowy zarząd główny Zw. Młodzieży Wiejskiej „Wici". Na czele zarządu stanął p. Domański. W czasie obrad złożono wniosek o wystąpienie do Min. Rolnictwa z prośbą o subwencję dla przysposobienia rolniczego. Wniosek upadł.

ZEBRANIE „ZARZEWIA"

We Lwowie odbyło się posiedzenie „Zarzewia" pod przewodnictwem profesora Żurawskiego. Przedmiotem obrad było zagadnienie ukraińskie, a w szczególności sprawa memoriałów, które mają być wniesione w tej sprawie do czynników miarodajnych.

OBRADY „SIEWU" W POZNANIU

W Poznaniu odbyło się 30 ub. m. posiedzenie Rady Naczelnej Centr. Zw. Młodej Wsi „Siew". Zebraniu przewodniczył inż. Gierat. Jest to pierwszy wypadek obrad władz „Siewu" w Wielkopolsce.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Kongres Chrystusa Króla

odbędzie się w lipcu w Lublinie

Sekretariat VI Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla w Lublinie rozesłał do prasy katolickiej odezwę, w której nawołuje katolików do jak najliczniejszego brania udziału w tej wielkiej manifestacji uczuć religijnych.

Naprężenie w sytuacji międzynarodowej odstrasza wielu, jednakże katolicy nie powinni poddawać się tym obawom ewentualnej wojny, która jak można przypuszczać na podstawie pewnych wniosków, nie nastąpi jeszcze tak szybko.

Przygotowania do Kongresu są już niemal na ukończeniu i VI Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla odbędzie się tak, jak to było ustalone, w dniach od 25 do 30 lipca b. r.

Niemiecka propaganda radiowa

w obcych językach

Jak donosi: „Alg. Deutsche Zeitung", kierownictwo niemieckiego radia rozpoczęło rozbudowę programu audycji w obcych językach. Stacje radiowe w Hamburgu i Kolonii będą nadawały począwszy od 28 kwietnia propagandowe audycje w arabskim języku. Dalsza rozbudowa audycji w obcych językach w myśl zapowiedzi D. A. Z. będzie realizowana w miarę potrzeby.

Propagandowe audycje w języku arabskim oraz w najbliższym czasie i w języku tureckim nadawane przez niemieckie stacje radiowe — mają swoją wymowę.

T. K.

Dalsza zwyżka cen cukru

na rynku angielskim

Ceny cukru na rynku angielskim, który jest jednym z decydujących rynków, nadal zwyżkowały. Główną przyczyną obecnej zwyżki jest nieznaczna podaż cukru ze strony rynków eksportujących.

W kołach kompetenych zwraca się uwagę na fakt znacznego wzrostu popytu na cukier na europejskich rynkach eksportowych — z uwagi na ogólną tendencję, występującą w szeregu krajów — w kierunku robienia dodatkowych zapasów cukru na wypadek wojny.

W rocznicę Konstytucji 3 Maja

Program obchodu w stolicy

Godz. 8.00—10.00 Nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

10.00 Uroczyste Nabożeństwo w katedrze Św. Jana.

9.30 — 10.15 Zbiórka organizacyj społecznych i społeczeństwa na trasie defilady.

TRASA DEFILADY

Al. Ujazdowskie, Pl. Trzech Krzyży, ul. Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście do ul. Miodowej.

ZAJMOWANIE MIEJSC

Organizacje społeczne i związki zajmują miejsca wzdłuż trasy na chodnikach, tworząc w ten sposób jednolity szpaler.

Publiczność niezorganizowana, zgrupuje się w miarę wolnego miejsca poza szpalerem.

PRZYBYWANIE NA TRASĘ

Organizacje i związki przybywają na trasę w oddziałach zwartych pod przewodnictwem swych kierowników organizacyjnych. — Komitet nie przyjmuje odpowiedzialności za niedostanie się na przydzielone miejsca tych organizacyj, związków i pojedyńczych osób z organizacyj, które przybędą na trasę spóźnione (po godz. 10 m. 15).

STRAŻ PORZĄDKOWA

Straż porządkowa na trasie pełnić będą specjalnie w tym celu wyznaczone osoby z przepaskami na ramieniu o barwach miejskich (żółto-czerwonych).

Niezależnie od tego, każda organizacja powinna mieć swoje własne organy porządkowe, których zadaniem będzie odpowiednie rozmieszczenie członków na trasie i czuwanie nad całością porządku na oddanym do ich dyspozycji odcinku.

Komitet apeluje do uczestników uroczystości, by bezwzględnie podporządkowali się dyspozycjom swych organów porządkowych i straży porządkowej oraz by sami zwracali uwagę na utrzymanie ładu na trasie.

PRZYJEZDNI

Dla uczestników uroczystości, przybywających z prowincji, będą zarezerwowane miejsca na trasie, które będą mogli zajmować po okazaniu kart uczestnictwa, wydanych przez związki turystyczne. — Przyjezdnych nie obowiązuje przybycie na trasę w oddziałach zwartych.

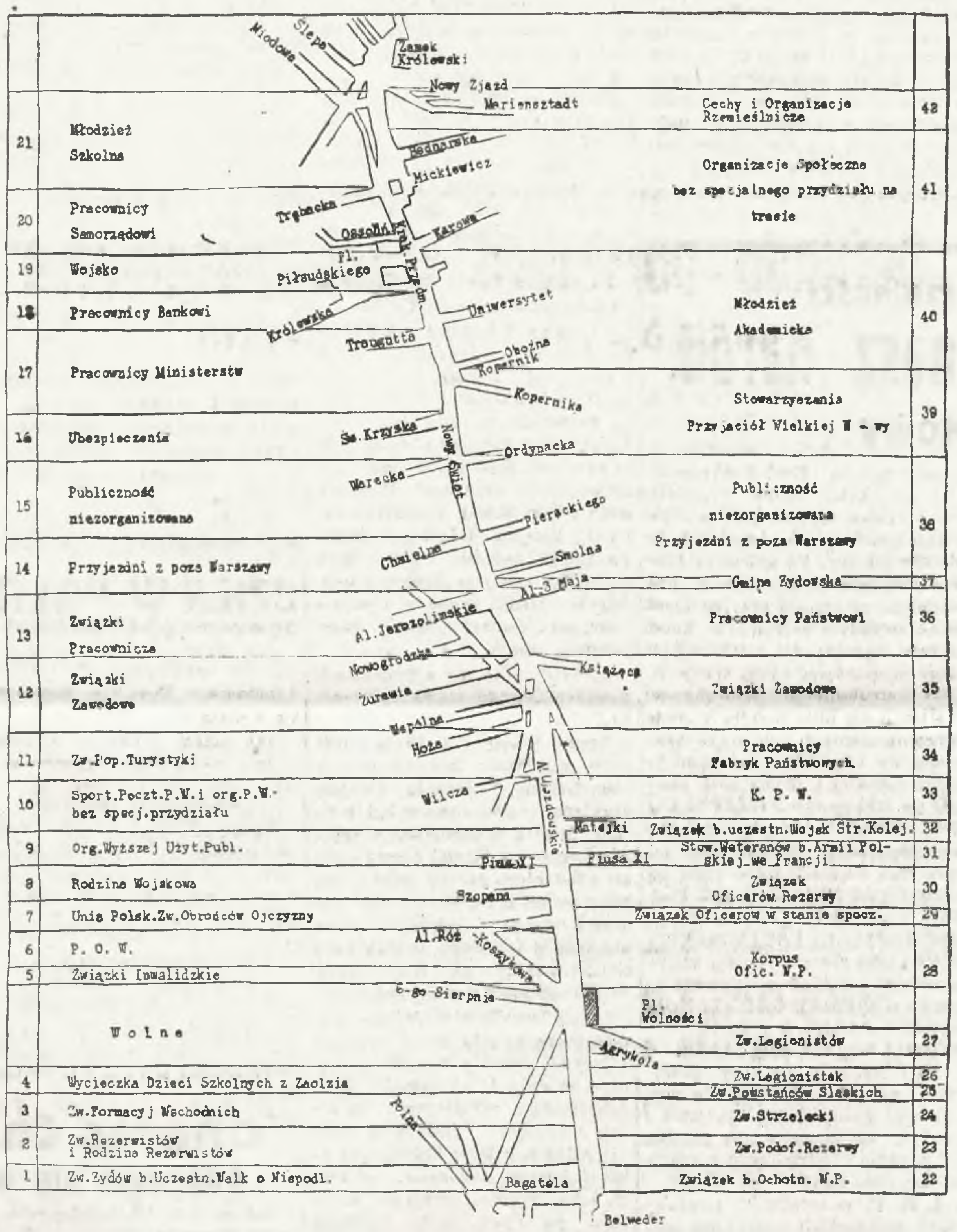
DEKORACJA

Ze względu na charakter uroczystości, Komitet zwraca się z prośbą do wszystkich obywateli Stolicy o jednolite, a jednocześnie artystyczne udekorowanie miasta, w szczególności trasy defilady. — Niezależnie od flag państwowych wskazanym byłoby, aby fasady domów udekorowane były na całej wysokości, t. j. od dachu do przyziemia biało-czerwonym materiałem flagowym, przylegającym do elewacji budynku, a także festonami zieleni i kwiatami. — Pożądanym jest również udekorowanie balkonów, okien i witryn sklepowych.

PRZYDZIAŁ MIEJSC

Miejsca na trasie defilady zostały podzielone i zaznaczone poziomymi liniami na zamieszczonym planie.

Godz. 11.00 Defilada.



„Wojsko polskie w grafice"

We wtorek w południe w Domu Żołnierza Polskiego w Poznaniu odbyło się otwarcie wystawy współczesnej grafiki wojskowej pod tytułem „Wojsko Polskie w Grafice".

Zgromadzono szereg prac na tematy wojskowe najwybitniejszych grafików współczesnych i dawnych.

Film katolicki w Anglii

Z inicjatywy oxfordzkiej sekcji brytyjskiego katolickiego towarzystwa filmowego został nakręcony film p. t. „The Blackfriars of Oxford". W najbliższej przyszłości ma być nakręcony cały szereg innych katolickich filmów.

Nieznane utwory Niemcewicza będą wydane drukiem

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Historii Literatury P.A.U. pod przewodnictwem prof. I. Chrzanowskiego poruszono sprawę wydania z rękopisu niektórych utworów Niemcewicza. Jak wiadomo, w r. 1941 przypada 100-letnia rocznica śmierci tego wielkiego pisarza.

Niemcewicz był niezwykle płodnym autorem i zaledwie część utworów jego pióra zostało dotąd ogłoszonych drukiem. Na wydanie zasługują przede wszystkim Pamiętniki Czasów Moich, których pierwsza redakcja pisana na podstawie dokumentów i materiałów historycznych leży dotąd w rękopisie.

Prócz tego rozpatrywano sprawę wydania innych utworów Niemcewicza, a mianowcie Komedii „Dwa Stołki" oraz kilku poematów i wierszy.



Bractwo Św. Łukasza — Konstytucja 3 maja.

To co się zawsze przyda

Znane przysłowie japońskie mówi: „Parasol noś i przy pogodzie". Osłoni cię on zarówno przed deszczem, jak i przed palącymi promieniami słońca.

Jeszcze lepiej, niż parasol, przydadzą się nam we wszelkich okolicznościach życia pieniądze. Czy to w latach rozkwitu życia gospodarczego, czy w dobie kryzysu, czy w okresie pokoju, czy też wstrząsów politycznych, będzie mógł najłatwiej spełnić swój obowiązek obywatelski i będzie miał największe szanse wyjścia z wszelkich opresji naturalnie ten, kto posiada odpowiednie zasoby materialne.

Jakkolwiek wszystko to, cośmy powiedzieli wyżej, wydaje się zupełnie jasnym, to jednak nie brak zawodowych pesymistów, którzy, napotykając na przeciwności lub niepomyślną koniunkturę, zatracają energię i zdają się na łaskę i niełaskę rozgrywających się poza nimi wypadków. Ci sami sobie przypisać muszą winę niepowodzeń, choć oczywiście żywić będą pretensje do całego świata, tylko nie do siebie.

Należy więc wciąż myśleć o pomnożeniu swych dóbr. Pracować, oszczędzać, no i próbować szczęścia w grze na Loterii Klasowej, która co miesiąc daje nam nową sposobność zbogacenia się. I kto wie, czy właśnie nie najbliższe ciągnienie przyniesie nam upragnioną wygraną. W każdym razie warto spróbować i jak najszybciej zaopatrzyć się w los.

Wielki koncert muzyki polskiej transmitowany przez radio z Ameryki

W dniu 3 Maja nastąpi otwarcie Pawilonu Polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku. Miliony zwiedzających zaś zapoznają się z dorobkiem kulturalnym i gospodarczym naszego kraju, a 10 historycznych sztandarów polskich, powiewających nad Pawilonem, mówić będzie o naszej dziejowej przeszłości.

W dniu otwarcia Polskiego Pawilonu Columbia Broadcasting System organizuje, po uprzednim porozumieniu się z Polskim Radiem, wielki koncert symfoniczny muzyki polskiej w Nowym Jorku. W koncercie tym poza nowojorską orkiestrą filharmoniczną, wezmą udział artyści polscy o sławie światowej: kapelmistrz Artur Rodziński, Jan Kiepura i pianista Stanisław Szpinalski.

Koncert ten transmitowany będzie przez rozgłośnie Polskiego Radia dla swych słuchaczy dn. 3-go Maja o godzinie 24.15.

Program obejmie następujące utwory: w części pierwszej — Uwerturę Antoniego Szałowskiego „Symphonie concertante" Karola Szymanowskiego, której partię fortepianową odegra St. Szpinalski; w części drugiej — arię Jontka z opery „Halka" i arię z kurantem ze „Strasznego Dworu" Moniuszki w wykonaniu Jana Kiepury i wreszcie na zakończenie mazura z opery „Halka" Moniuszki i kompozycję Wiechowicza „Chmiel".

Kronika kulturalna

WYKŁAD UCZONEGO HINDUSKIEGO

Zaproszony przez radę wydziału humanistycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego profesor uniwersytetu w Kalkucie, rektor Collegium Sanskryckiego Surendranath Dasgupta wygłosi w sobotę, dnia 6 maja br. o godz. 12-ej, w auli uniwersyteckiej wykład p. t. „Medycyna indyjska".

Wstęp wolny.

INAUGURACJA KATEDRY POLSKIEJ

W Centre Universitaire Mediterraneen (rodzaj wolnej wszechnicy, podlegającej uniwersytetowi w Aix en Provence) odbyła się inauguracja katedry polskiej w obecności p. Obrębskiego — konsula gen. R. P. w Marsylii, p. Dumarquez, konsula R. P. w Nicei, prefekta dep. Alpes Maritimes, przedstawicieli władz wojskowych, miejskich, kolonii polskiej i t. p.

Inauguracyjny wykład p. t. „Le climat spirituel de la Pologne" wygłosił Jan Parandowski.

ODCZYTY HISTORYKA DUŃSKIEGO

Na zaproszenie Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą oraz Instytutu Bałtyckiego, przybył do Gdyni prof. historii na uniwersytecie kopenhaskim Albert Olsen.

Uczony duński wygłosił odczyt p. t. „Dania — Polska w roku 1863".

Dzięki ostatnio przeprowadzonym badaniom w archiwach duńskich, w których prof. Olsen odkrył nowe materiały, dotyczące stosunków polsko-duńskich, odczyt ten przyniósł wiele nowych, interesujących szczegółów. W sobotę prof. Olsen wygłosił odczyt o stosunkach polsko - duńskich w Warszawie.

Profesor Olsen pozostanie dłużej w Polsce i wygłosi szereg odczytów w Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

OLE STEFANI 22)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

— Trzy, cztery!... Ale skąd, kochana Kate, ulotnił się jak kamfora! Pomknął ulicą i tyleśmy go widzieli... No, dość, już nie mogę więcej!

— Ja też się zmachałam okropnie... — jęknęła mała Kate, i dwie pary gołych nóg opadły bezwładnie na skórzany materac.

Po paruminutowym odpoczynku Janet zawołała ostro.

— Następne ćwiczenie!

Dziewczyny położyły się twarzami do materaca. Wyginając się w tył i trzymając się rękami końców palców u nóg, rozpoczęły drugą część codziennej zaprawy. Przez otwarte okna wdzierały się do sali promienie południowego słońca i szeroką falą wlewał się hałas ruchliwej Coventry Street.

Tarka siedział w swoim kącie i spoglądał na swoją panią i jej przyjaciółkę. Gdy Janet tarzała się po wielkim materacu, wykonując niepojęte gwałtowne ruchy, pies zrywał się, podbiegał i starał się ją ugryźć w nos lub w ucho, lecz surowe okrzyki zapędzały go z powrotem w kąt. Wówczas chwytał zębami za własny ogon i kręcił się w kółko, co mu sprawiało wyraźną przyjemność choćby z tego względu, że mając na oczach taki przykład ludzkiej pracowitości, nie potrzebował siedzieć bezczynnie.

— Czuję, że zaraz sobie złamię kręgosłup — jęknęła Janet.

— Głupstwa gadasz! — ucięła ostro Kate. Tylko oddychaj lżej i przechylaj się porządnie.

Była niższa od Janet, szczuplejsza, ale starsza o dwa lata. Obie przyjaciółki miały włosy niemal tego samego koloru i w jednakowych strojach gimnastycznych wyglądały na rodzone siostry.

— No, dość na dziś! — zawołała Kate.

Wyciągnęły się nieruchomo na materacu.

— Jak dawno ciotka Betsy jest u dyrektora Andersona? — zapytała Kate; ciągle jeszcze zaciekawiona opowiadaniem przyjaciółki.

— O, bardzo dawno! — odparła Janet. — Odnosi się do niego z bezgranicznym podziwem... Niezwykła kobieta!

— Musi być strasznie miła... Czy jesteś z nią spokrewniona?

— Nie, ale ją wolę od najbliższych krewnych.

— Czy Anderson był żonaty?

— Nie. Betsy jest jego ciotką. Przed dwudziestu laty miała pensjonat dla panien na wyspie Wight. Zbankrutowała, Anderson ją do siebie wziął. Traktuje ją po rycersku, to jest wprost wzruszające... wiesz, Kate, takie staroświeckie, nadzwyczajnie ugrzecznione stosunki!!

— No, dalej! — oświadczyła stanowczo Kate.

Dziewczyny zbliżyły się do drążka, przeciągniętego przez salę ćwiczeń i trzymając go się jedną ręką, zaczęły równomiernie wyrzucać w przód i w tył prawe potem lewe nogi. Drążek skrzypiał.

— Tak, Kate, to jest wyjątkowo sympatyczna para — zaczęła Janet w przerwach między silniejszymi ruchami. — Powitałam jak zbawienie ich przyjście. W naszym domu jest niezbyt przyjemna atmosfera. Przede wszystkim ciągle mi dokuczają, że za dużo palę.

— I słusznie! — potwierdziła Kate i uderzyła się nosem o kolano. — Oj!

— A dobrze ci tak! — zawołała Janet uderzając się piętą w tył głowy. — Musiałam uciekać do kuchni, by wypalić spokojnie papierosa... Okropna jest ta historia Hope'a, prawda?... Ciekawam, czy go schwytali... Gdyby już przynieśli gazetę południową!

— Uhum... — mruknęła Kate.

Nogi rytmicznie i bez przerwy fruwały w powietrzu.

— Za dwa tygodnie znów chcą jechać do St. Jean-sur-mer.

— To jest wasza willa w Normandii?

(D. c. n.).

Dożywotnie więzienie lub kara śmierci
grozi Kucharskiej
Ponury proces o zabójstwo ś. p. inż. Gierszewskiego dobiega końca

Ponury, budzący niezwykle przykre refleksje proces o zabójstwo ś. p. inż. Gierszewskiego, dobiega końca. W poniedziałek w 11-tym dniu procesu wygłosił przemówienie oskarżycielskie prok. Firstenberg.

Na ławie oskarżonych zwraca uwagę nieobecność adw. Kucharskiego. Uległ on podobno atakowi serca i zmuszony był pozostać w domu.

Prokurator oświadcza na wstępie, że **wszystkie** zarzuty w stosunku do **obojga oskarżonych** uważa za **udowodnione**, gdyż przebieg rozprawy **głównej** potwierdził w zupełności wyniki **śledztwa wstępnego. Wobec tego oskarżenie całkowicie popiera zaznaczając**, iż będzie wnosił o **najwyższy wymiar** kary, przewidzianej w **ustawie dla tych** przestępstw, **które są oskarżonym zarzucane** (Kucharskiej **grozi** wobec tego dożywotnie więzienie **lub** kara śmierci, zaś **Kucharskiemu — 5 lat więzienia**).

Zarazem prokurator podkreślił, że nie odczuwa z powodu tego wyniku **rozprawy żadnego** osobistego zadowolenia, **gdyż** jako człowiek i **jako obywatel, wolałby** raczej, by nie było **takiego** rezultatu. Przewód sądowy uwypuklił tyle smutnych **zjawisk i oświetlił tak bardzo ujemnie wartość** moralną tego środowiska, **którego** trzon stanowiły osoby Kucharskich, że nawet **bez jakiegokolwiek uogólniania tych objawów, obserwatorów** tego procesu przenika nie tylko odraza, ale i **przygnębienie**.

Następnie prokurator charakteryzuje **rodzinę Gierszewskich, którą świad**kowie **określili** jako „merkantylną". W rodzinie tej przywiązywano **nadmierną wagę do wartości pieniądza**. Kucharski ożenił się z obecną swoją żoną również dla pieniędzy. Wskutek **rozrzutnego trybu życia, Kucharscy roztrwonili znaczny majątek**, a ostatnio **nie mieli żadnych środków** na utrzymanie do tego stopnia, że pożyczali po 5 zł. na jeden dzień. Jednocześnie od **Kucharskich odsunęli się** wszyscy znajomi, na co wpłynęło głównie gwałtowne i egoistyczne usposobienie **Kucharskiej**.

Kucharska była **całkowicie** osamotniona i wpadła w depresję. Sama przyznaje, że ich położenie materialne było rozpaczliwe, i że poza samobójstwem nie widziała dla siebie innego wyjścia. Taki był stan rzeczy, gdy nastąpiły wydarzenia, będące przedmiotem tego procesu.

Prokurator przemawia 3 — 4 **godziny**. Po nim **zabiorą** głos rzecznicy powództwa cywilnego wniesionego przez wdowę p. Karolinę Gierszewską, adwokaci I. Ettinger i adw. Jodłowski.

Jeszcze trzy dni!
Uchylić się od obowiązku to zdrada!

W ubiegłą niedzielę odbyły się we wszystkich **większych** miastach Polski, a szczególnie w Warszawie, Krakowie, Wilnie i Lwowie wielkie pokazy lotnicze. Niezliczone tłumy Polaków, jakie tym pokazom się przyglądały, dowodzą, że zainteresowanie się skrzydłami polskimi jest w społeczeństwie polskim olbrzymie. Szczególnie w okresie, kiedy lada moment lotnictwo polskie zmuszone może będzie od wyruszenia w bój, kiedy „Łosie" — chluba lotnictwa polskiego **będą** może zmuszone lecieć z pełnym obciążeniem, wziąwszy zapasy bomb, kiedy myśliwce pilnie strzec będą polskich ośrodków przemysłowych i polskich miast nie dopuszczając do nich lotnictwa wrogiego, zainteresowanie się lotnictwem jest zrozumiałe.

Ci, którzy podziwiali akrobacje naszych lotników, walki zespołowe w powietrzu i sprawne działanie artylerii przeciwlotniczej, mogli się przekonać, że lotnictwo polskie stoi na bardzo wysokim poziomie. Aby jednak aparaty lotnicze były potężną, decydującą o losach walki bronią, musi ich być wiele. Mnogość bowiem sprzętu lotniczego i przeciwlotniczego w dużym stopniu zadecydować może o wyniku przyszłej wojny.

Po ostatniej mowie kancl. Hitlera **oczy społeczeństwa polskiego zwrócone są na północ na miasto, o którym wieszcz nasz Mickiewicz mówił, że miasto to niegdyś nasze znowu będzie nasze. Na północ spoglądają także nasi dzielni piloci, gotowi w razie jakiejkolwiek chęci wprowadzenia zmian w tym** mieście wyruszyć w bój.

Mowa Hitlera rozwiała wszelkie złudzenia. **Już obecnie nie czas jest czekać z bronią u nogi, ale z bronią naładowaną w pozycji gotowej do strzału. W tych warunkach jedynym pragnieniem społeczeństwa polskiego winno być wzmocnienie naszej siły obronnej, a szczególnie spotęgowanie siły polskich skrzydeł.**

TRZY DNI pozostało jeszcze do chwili, zamknięcia subskrypcji **POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ**. Niechaj w ciągu tych trzech dni wypełnią swój obowiązek wobec państwa i narodu ci, którzy obowiązku jeszcze nie spełnili. Wśród nas nie może zabraknąć nikogo, kto uchyliłby się od poniesienia ofiar na rzecz dozbrojenia armii. **Armia to my, armia to cały naród, cały więc naród musi dbać o jej techniczne wyposażenie.** Zadziwiliśmy świat spokojem i opanowaniem, zadziwiliśmy świat zdecydowaną męską postawą. **zadziwimy świat ofiarnością bezgraniczną, ofiarnością, która będzie odpowiedzią na wszelkiego rodzaju zakusy, czy sugestie pod naszym skierowane adresem.**

W ciągu ostatnich **TRZECH DNI** subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej musimy odpowiedzieć tym, którzy pod naszym adresem rzucili wyzwanie: **JESTEŚMY GOTOWI!** Musimy jednocześnie odpowiedzieć naszym przyjaciołom i sprzymierzeńcom: **JESTEŚMY GOTOWI! Ten bowiem, kto jest przygotowany i zdecydowany na wszystko zwycięża. Zwycięstwo liczby nie chce, męstwa potrzebuje, nie tylko męstwa na polu bitwy, ale i męskiej postawy, która nakazuje wyrzec się nieraz najpotrzebniejszych, najniezbędniejszych rzeczy i z tych najniezbędniejszych rzeczy uczynić ofiarę.**

Masy narodu polskiego odpowiedziały na apel armii licznym udziałem subskrypcji Pożyczki. **Uchylili się od niej żydzi. Starają się także uchylić wielkokapitaliści. Na żydów nigdy nie liczyliśmy, wielkokapitalistom zaś rzucamy przestrogę: OPAMIĘTAJCIE SIĘ!** Czas przestać myśleć o własnych interesach, czas zaprzestać prowadzenia krótkowzrocznej polityki i wziąć udział w akcji, która cały naród polski zjednoczyła we wspólnym wysiłku.

Szczególnie **W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO** w dniu 3 Maja, kiedy wszystkie instytucje **przyjmujące** subskrypcję Pożyczki będą czynne, niechaj popłyną ofiary na Fundusz Obrony Narodowej i subskrypcje Pożyczki.

TRZY JESZCZE DNI, PAMIĘTAJCIE!

Awaria statku
w porcie gdyńskim

W gdyńskim porcie drzewnym uległ poważnej awarii grecki s/s „Memas" (4.359 BRT). Podczas ładowania kopalniaków, przeznaczonych do portów tureckich, Zongaulak i Kozlu, statek przechylił się gwałtownie w stronę basenu, co spowodowało zsunięcie się części ładunku pokładowego i w konsekwencji ruch powrotny rozkołysanego statku, który uderzył burtą o nabrzeże i doznał uszkodzenia.

Dzięki natychmiastowej **akcji** ratowniczej s/s „Memas" zdołano uratować, jednak musi on być poddany naprawie, co wstrzyma na dłuższy czas jego wyjazd z portu. S/s „Memas" zawijał dopiero kilkakrotnie, jednak pierwszy raz ładował drzewo. To też należy przypuszczać, że awaria została spowodowana przez nieumiejętne ułożenie ładunku na pokładzie.

RADIO

ŚRODA 3. 5.

7.15 Pieśń „Bogurodzica". 7.20 Orkiestra wojskowa pod dyr. por. Rutki. 8.00 Dziennik. 8.15 „Hej Orle Biały" — audycja muzyczno - słowna. 8.40 „Z całej Polski" — wiązanka pieśni Z. Wierciaka. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry św. Jana w Warszawie. 10.30. I. Polskie pieśni religijne w wykonaniu Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. prof. Gieburowskiego (płyty). II „Adam Mickiewicz o Konstytucji 3-go Maja" — recytacja. III. „Trzy stulecia piosenki żołnierskiej" (płyty).

11.45 Pogadanka. 11.57 Hejnał. 12.03 Poranek muzyczny 13.00 „Wśród Orłów i Chorągwi" — mowa ks. prymasa Woronicza. 13.20 Muzyka obiadowa. 14.35 Transmisja fragmentów Uroczystości Trzeciomajowych. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Start do biegu narodowego 3-go Maja. 16.30 „Z zapomnianych naszych pieśni" — audycja w oprac. dr. Poźniaka 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Dzień Zmartwychwstania" — słuchowisko historyczne Z. Hierowskiego. 17.30 „Wiwat 3-ci Maj" — koncert rozrywkowy 19.00 Budujmy silne lotnictwo!" 19.20 „Wuj kupuje auto" — powieść mówiona A. Gruszeckiej - Nitschowej 18.40 Nowe nagrania płytowe muzyki polskiej 20.20 Wyniki Biegu narodowego 3 Maja. Sport. Dziennik. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Z. Drzewieckiego 21.30 Pieśni w wyk. gdańskiego chóru „Lutnia - Cecylia" — pod dyr. Wiłkomirskiego 21.55 Polską muzyka taneczna i rozrywkowa. 23.00 Dziennik. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim. 23.15 Muzyka taneczna (płyty). 24.15 Koncert muzyki polskiej. Transmisja z Nowego Jarku z okazji otwarcia Polskiego Pawilonu w Nowym Jorku.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
- 9.00 Nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie.
- 13.00 „Wśród Orłów i Chorągwi" — mowa ks. prymasa Woronicza.
- 21.55 Polska muzyka taneczna i rozrywkowa.
- 24.15 Koncert muzyki polskiej — transmisja z Nowego Jorku, z udz. Jana Kiepury.

WARSZAWA II.

14.30 „Stara Warszawa" — audycja w oprac. Michała Jaworskiego z udziałem Michała Śląskiego 14.55 Muzyka polska (płyty). 15.45 Śpiewa Chór Polskiego Radia pod dyr. Nawrota Pieśni o morzu. 16.00 Muzyka taneczna 21.05 Recital śpiewaczy Żabeidy - Sumickiego 21.30 Kazimierz Sikorski: Kwartet smyczkowy D-dur 22.00 „Testament Konstytucji 3-go maja w poezji" Oprac. Adolf Sowiński. 22.20 Utwory Karola Szymanowskiego Wykonawcy: S. Herban — skrzypce. A. Knapp — fortepian 22.58 Muzyka taneczna (płyty)

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 „Wiwat 3-ci Maj" — koncert rozrywkowy 20.45 „Co należy wiedzieć o 3-cim Maja" — pogadanka

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 „Wiwat 3-ci Maj" — koncert rozrywkowy. 0.45 Dziennik. 1.00 „W cichy wieczór w noc majową" — piosenki obrazowe w wykonaniu Czwórki Harcerskiej. 1.25 „Bocian" i „Skowronek" — dwa opowiadania Dygasińskiego. 1.35 J. Steć — harmonia i W. Stolarczyk — gitara. 2.00 „Co należy wiedzieć o 3-cim Maja" — pogadanka. 2.10 Koncert w wyk. Ork. Związku Muzyków.

CZWARTEK 4. 5.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Jak to na Mazowszu" — poranek dla szkół powszechnych. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15.15 „Echa mocy i chwały". 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Praca społeczna wsi" — odczyt dla młodzieży licealnej. 16.40 Ork. mandolinistów „Kaskada". 17.00 Pszczoła zbiera miód — pogadanka, wygł. Axel Stierna. 17.10 Koncert solistów. 18.00 Piosenki Gershwina (płyty). 18.20 Sport jeździecki — pogadanka. 18.30 Beethoven: Trio wykona: Niemczyk, Wiłkomirski i Wiłkomirska. 19.00 Budujmy silne lotnictwo. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Sport. 21.00 „Wieczór muzyczny u Karłowiczów". 21.45 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.05 Koncert muzyki polskiej w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Dubiskiej (skrzypce).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
- 17.10 Koncert solistów;
- 18.30 L. v. Beethoven: Trio D-dur op. 70;
- 21.00 Wieczór muzyczny u Karłowiczów;
- 23.05 Koncert muzyki polskiej.

WARSZAWA II

14.00 Trio P. R. 15.00 Koncert popularny z płyt. 15.55 J. Brahms: I Symfonia c-moll op. 68 (płyty). 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. Gołębiowska — śpiew. 17.10 Ulica którędy przychodzi wiosna — felieton Wasylewskiego. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.00 Psychologia a zawód — odczyt wygłosi dr. J. Budkiewiczówna. 22.20 Koncert solistów. Wyk.: Drege - Schielowa — fortepian i Myszkowski — baryton. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Kronika dźwiękowa. 20.35 „Piosenki dawnej i nowej Warszawy".

KR. FAL. A.

0.05 Popularne melodie ludowe. 0.45 Dziennik. 1.00 Pogadanka aktualna. 1.05 Sylwetki kompozytorów polskich: Zygmunt Noskowski. 2.10 Gra zespół Wiktora Tychowskiego.

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.90, Bruksela 90.60, Londyn 24.89, Nowy Jork (kabel) 5.32, Paryż 14.11, Sztokholm 128.25, Zurych 119.55.

Pożyczki: 3 proc. inwestycyjna I em. 84.00, II em. 82.50, dolarówka 39.00, 4 proc. konsolidacyjna (większe) — 63.25, 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 62.75, 4 i pół proc. wewn. państw. 61.75; 5 proc. konwersyjna 67,00; 5 proc. kolejowa konwersyjna 63.00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 57.50 — 57.25; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 68.00, (1000 zł.) 68.50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 59.00,

Akcje: Bank Polski 115.00; Modrzejów 19.00; Ostrowiec 80.00 — 79.00; Starachowice 53.75 — 54.25 — 54.00; Zieleniewski 68.00; Warsz. Tow. Fabr Cukru 30.50; Haberbusch 68.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 23.50 — 24.00; żyto 15.50 — 15.75; jęczmień 19.00 — 19.25; owies I 17.25 — 17.75; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 58.00 — 59.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 28.00 — 30.00, koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I [illegible].00 — 40.00; gat. II 32.00— 33.50; żytnia gat. I 25.50 — 26.00; żytnia razowa20.75 — 21.25; otręby pszenne grubsze 14.25 — 14.75; średnie 13.25 — 13.75; miałkie 13.25 — 13.75; makuchy lniane 25.50 — 26.00; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma pras. żytnia 4.25 — 4.75; siano prasowane 9.00 — 9.50.

Złóż ofiarę na F. O. N.

„Defilada polskiego stanu posiadania"
podczas „Dni Lubelszczyzny"

(jk) „Dni Lublina, Zamościa i Lubelszczyzny" — to impreza w której Lubelszczyzna nie tylko powinna wszystkim turystom — przybyszom z terenu województwa, ale także i z dalszych krańców Polski — pokazać swoje walory turystyczne, zabytkowe, artystyczne i t. p. W imprezie tej musi swoje poważne miejsce znaleźć zagadnienie przeglądu polskich sił gospodarczych regionów lubelskich z Lublinem na czele. Zwłaszcza chodzi tu o polski handel.

W zrozumieniu konieczności realizacji tej idei zapadła decyzja zorganizowania t. zw. kiermaszu-wystawy, w której by wzięło udział całe polskie kupiectwo z Lublina. Sprawą tą zajęło się w dniu 27 bm. specjalnie zwołane na konferencję kupiectwo lubelskie. Celem tej konferencji było przypomnienie uczestnikom o roli, jaką handel polski ma dzisiaj odegrać w życiu gospodarczym kraju, oraz omówienie strony organizacyjnej kiermaszu.

Na zebraniu mocny i ciekawy referat wygłosił mgr. Chmielecki.

Prelegent położył główny nacisk na omówiony wyżej moment pokazania podczas „Dni" turystom jakie jest **pogotowie gospodarcze Lubelszczyzny w ogólnym przeglądzie rodzimych sił gospodarstwa narodowego.** Mówca nazwał między innymi kiermasz **„defiladą** polskiego stanu posiadania".

Jeżeli chodzi o część techniczno - organizacyjną kiermaszu to odbędzie się on w salach „Domu Żołnierza", gdzie jest miejsce na 72 stoiska firm handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych. Ustalono, że w miarę potrzeby większą ilość stoisk będzie można ustawić **na placu przed Domem** Żołnierza. Kiermasz pomyślany jest w ten sposób, że w czasie jego trwania, każdego wieczoru, odbywać się **będą** w Domu Żołnierza specjalne atrakcje rozrywkowe.

Należy zaznaczyć, iż sekcja dokształcenia kupiectwa przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Lublinie organizuje przed tym kiermaszem specjalny 20-godzinny kurs reklamowy, po zakończeniu którego odbędzie się konkurs wystaw oraz rozdanie nagród i dyplomów. Kurs ten rozpocznie się 5 maja rb.

Jak zatem widać — kiermasz będzie tak starannie przygotowany, ażeby stał się poważnym i pięknym fragmentem „Dni".

Niewątpliwie kupiectwo polskie w Lublinie zajmie w organizacji kiermaszu jak najbardziej pozytywne stanowisko, dając temu wyraz przez możliwie najliczniejszy w nim udział. W ten sposób zostanie uświetniona sama impreza „Dni", a sfery handlowe Lublina pokażą, jak daleko posunęło się tu naprzód zagadnienie powiększenia polskiego stanu posiadania.

Studentka — służąca
popełniła samobójstwo

Pani Halina Matuszewska, buchalterka (Wspólna 18) przyjęła przed **kilkoma dniami nową służącą, 23-letnią Martę Ulczycka. Przez pierwsze** trzy tygodnie pracy służąca **zachowywała się zupełnie normalnie, w ostatnich dniach jednak domownicy zauważyli, że służąca jest bardzo** zdenerwowana.

Dopiero w niedzielę okazało się, **że Ulczycka była w przededniu decyzji samobójstwa.** Bo oto, gdy w niedzielę rano roznosicielka przyszła **z gazetami, poczuła woń gazu świetlnego. Drzwi były zamknięte. Roznosicielka wtedy zaalarmowała przez drzwi frontowe p. Matuszewską, która udała się do kuchni. Drzwi od niej były jednak szczelnie** zamknięte, a otwory uszczelnione. **Wtedy zawezwano policję oraz pogotowie. Niestety** lekarz stwierdzić **mógł już tylko zgon.**

Dochodzenie policyjne wykazało, że Ulczycka jest studentką S. G. G. W., **pochodzącą** z ziemiańskiej rodziny. **Szukała przez długi czas pracy, któraby zapewnić jej mogła możność studiowania i utrzymanie.** Nie **znalazłszy takiej, przyjęła posadę służącej**, licząc, że może wkrótce znajdzie coś odpowiedniego. **Nadzieje**, niestety zawiodły. **Zrozpaczona** zdecydowała odebrać sobie życie.

Zamiar szybko wprowadziła w **czyn, zostawiając list z wytłumaczeniem, który brzmi jednak, jak oskarżenie.**

Urzędy pocztowe
w dniu 3 Maja

W środę, 3 b. m., wszystkie urzędy pocztowe w Warszawie będą czynne wyłącznie dla przyjmowania wpłat na konta czekowe P. K. O. z tytułu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, a to w godzinach, jak w dni powszednie w dziale pocztowym, natomiast nie będą czynne we wszystkich innych działach służby. Przesyłki również nie będą doręczane za wyjątkiem pośpiesznych.

Telegraf i telefon będą czynne, jak zwykle, bez przerwy w rozmównicy telefonicznej na pl. Napoleona 10, w urzędzie telekomunikacyjnym przy ul. Nowogrodzkiej 45 i w urzędzie przy ul. Brukowej 28.

Wylosowano 444 premie
Ciągnienie premiowanych książeczek P. K. O.

Dnia 1 maja 1939 r. odbyło się w **PKO 16-te publiczne premiowanie książeczek** oszczędnościowych premiowanych serii III.

W premiowaniu brały udział **książeczki, na które** wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał do dnia 2 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr.nr.:
150026 152810 171435 189245 200198 215555 222729.

Premie po zł. 500 padły na nr.nr.:
153752 153814 157898 158159 161439
163016 163143 163738 166196 166881
183978 185262 188396 190012 191805
193732 194371 194903 196594 200979
212021 213179 215906 216292 221432
223608 223879 226687 232274 232353
234264 239759.

Premie po zł. 250 padły na nr.nr.:
150124 150722 153916 154335 154684
154900 155380 157203 157675 158170
161054 163594 163626 164075 164182
165167 165463 165502 166320 166323
166640 167351 169202 169477 170967
171985 172875 173664 175756 175830
179460 180027 180921 181155 182734
182761 182859 183043 183651 184168
184395 184397 185006 185141 185299
186589 187753 190371 192313 195940
196288 199377 199644 199991 200751
201814 202037 203339 204165 206621
207365 207523 207678 208700 209294
211154 214174 214317 214511 214936
215486 215841 218303 219137 221472
222014 223218 229001 229841 229856
231606 232044 234049 234223 235417
237796 239837 240418 240919 244132
246664 247220 248140 248151.

Poza tym padło 311 premij 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Premie po zł. 500 padły na nr.nr.:
216292 232274.

Premie po zł. 250 padły na nr.nr.:
167351 171985 180921 183043 183651
184397 201814 204165 234049 237796
246664 248151.

Premie po zł. 100 padły na nr.nr.:
150454 153918 157043 157466 159210
160254 161209 163442 164801 179083
179524 180365 181546 181937 182354
183197 183319 186314 187619 191170
196000 198945 199346 202503 204321
223412 226776 [illegible] 233651 230580
246792 347450.

Ogółem padło 444 premij na łączną kwotę zł. 77.600.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Żydowska reklama wobec prawdy
Żydzi nie subskrybują P. O. P.

Lwów, 2 maja

Nie od dzisiaj uchodzą żydzi za „mistrzów" autoreklamy i to pod każdym względem. Oni zawsze pierwsi i zawsze gotowi do najwyższych ofiar. Jeszcze niedawno lwowska „Chwila" takie „zapewnienie" złożyła:

„Ludność nasza spełni obowiązek obywatelski subskrybowania P. O. P. tym bardziej, bo wie, że na tle rozwoju stosunków politycznych, wypadnie jej walczyć w jednym rzędzie z wielkimi demokracjami Zachodu o wolność i sprawiedliwość społeczną — przeciw dyktatorom megalomanii rasowej i nienawiści między narodami, a w szczególności także przeciw chęci zagłady żydów na całym świecie, organizowanej przez tych dyktatorów".

Tymczasem „Kurier Poranny" słusznie zauważa:

„Stwierdzić musimy, że dotychczasowy udział żydów w subskrypcji Pożyczki Lotniczej jest zgoła minimalny.

Zgodnie z miarodajnymi przewidywaniami, żydzi powinni podpisać Pożyczkę Lotniczą na sumę około 60 milionów złotych. Kwota powyższa odpowiada stosunkowi sum subskrybowanych przez inne warstwy i narodowości.

Dotychczasowa suma podpisana przez ludność żydowską na Pożyczkę Lotniczą nie sięga tymczasem nawet 6 proc. tej kwoty, tj. wynosi zaledwie parę milionów złotych.

Trzy i pół miliona ludzi sytuowanych w porównaniu z innymi najlepiej ze względu na ich zajęcie — wpłaciło koło 3 milionów zł. na cele obrony państwa! Jest to fakt, którego nie potrzebujemy komentować ani jednym słowem. Mówi on sam za siebie".

Dysproporcja między słowami a rzeczywistością rażąca — Nawet żydowska autoreklama nie pomoże

Mowa Hitlera 1 maja

Granice „lebensraumu" Niemiec

są w zasadzie nieograniczone

BERLIN, 1. 5. Przebieg dorocznego święta narodowego Niemiec nie odbiega od ceremoniału, ustalonego w ubiegłych latach.

Na stadionie olimpijskim do zebranej młodzieży hitlerowskiej przemówił kanclerz, oświadczając m. in., że wierzy w gotowość młodzieży hitlerowskiej, gdyby nadejść miała chwila zagrożenia wolności niemieckiej, albowiem dokoła Niemiec są narody, które nie życzą sobie przyznania Niemcom praw do życia. Następnie odbyła się manifestacja przed zamkiem w Berlinie.

Manifestację otworzyło przemówienie ministra Goebbelsa, zapewniające kanclerza o posłuszeństwie narodu niemieckiego, który nie daje posłuchu syrenim śpiewom, płynącym z zagranicy. **Po mowie ministra Goebbelsa przemówił przewódca frontu pracy dr. Ley**, po czym zabrał głos kanclerze Hitler.

Na tle uzasadnienia święta 1-go maja jako „święta całego niemieckiego narodu i wiosny niemieckiej" przeciwstawił się kanclerz „parazytom", którzy sfałszować chcieli to święto w Niemczech, **nadając mu** charakter święta jednej grupy politycznej.

Hitler omówił znaczenie „**Lebensraumu**" dla narodu, wskazując, **że o granicach jego zdecyduje wydajność pracy** danego narodu. **Zaatakował przy tym ostro polityków zagranicznych, prowadzących „politykę** okrążenia, podobną do **tej, jaką** prowadzili w 1914 r. podżegacze wojenni".

W dłuższym ustępie zwrócił się **kanclerz w niezwykle ostrych słowach przeciw „intelektualistom" w Niemczech i dodał, że, gdy rozmawia z nimi, ogarnia go czasem zwątpienie.**

Wracając do spraw zagranicznych **kanclerz** zapewnił, że on **chce pokoju, tylko inni zagranicą tego nic chcą,** bo nic nie robią poza nagonką prasową i rozszerzaniem kłamstw.

W dniu dzisiejszych uroczystości **zwraca uwagę fakt, że we wszystkich przemówieniach osobistości czołowych, jak i kanclerza, że specjalnym naciskiem podkreśla się konieczność jak największego zjednoczenia społeczeństwa niemieckiego.**

Rozmowa amb. Kennarda z min. Beckiem

Omawiano sprawę niemieckich żądań wobec Polski

LONDYN, 1. 5. „Exchange Telegraph" donosi, że Foreign Office otrzymał oficjalny raport o przebiegu rozmów. jakie ambasador angielski w Warszawie Kennard odbył z min. Beckiem.

Rozmowy te, donosi „Exchange Telegraph", dotyczyły w pierwszym rzędzie wymiany poglądów obu rządów na temat piątkowej mowy kanclerza Hitlera, a specjalnie tych ustępów mowy, które dotyczyły niemieckich żądań względem Gdańska i odpowiedzi rządu polskiego na te żądania. Sprawa wzajemnej gwarancji anglo - polskiej nie była poruszana, gdyż sytuacja w tej sprawie pozostaje niezmieniona od deklaracji premiera Chamberlaina w Izbie Gmin w czasie wizyty min. Becka w Londynie.

Jeśli chodzi o rokowania anglosowieckie, to rozmowy lorda Halifaxa z ambasadorem Majskim w sobotę odbyły się w atmosferze przyjaznej.

Ambasador angielski w Berlinie sir Neville Henderson nic otrzymał żadnych wskazówek co do podjęcia akcji w związku z wypowiedzeniem przez Niemcy paktu morskiego z Anglią, natomiast przypuszczają, że odpowiedź rządu angielskiego na notę niemiecką wysłana zostanie do Berlina w bieżącym tygodniu.

Polska wojny nie szuka

Oświadczenie rzecznika Foreign Office

LONDYN, 1. 5. W rozmowie z przedstawicielami prasy rzecznik Foreign Office zapytany w sprawie konferencji, odbytej w sobotę między min. Beckiem i ambasadorem brytyjskim w Warszawie Kennardem oświadczył:

W brytyjskich kołach rządowych doskonałe wiadomo, że Polska wojny nie poszukuje i o ile zdecydowałaby się na użycie swoich sił zbrojnych, to nastąpiłoby to jedynie w sprawie niewątpliwie żywotnej co do czego ocena pozostawiona być musi stronie polskiej. O ileby Polska zdecydowała się na walkę, oświadcza rzecznik Foreign Office, to W. Brytania i Francja przyjdą jej z pomocą i walczyć będą również.

Powyższe wyjaśnienia udzielone były w tym celu, aby odeprzeć insynuacje wrogiej propagandy, usiłującej wmówić w społeczeństwo angielskie, jakoby rząd brytyjski ulegał obecnie wahaniom co do interpretacji wzajemnych gwarancyj polsko - brytyjskich.

PARYŻ, 1. 5. Dzienniki paryskie w swych wydaniach departamentalnych, przeznaczonych na dzień jutrzejszy, podają na naczelnych miejscach głosy prasy warszawskiej, podkreślając w wielkich tytułach, iż Polska domagać się będzie nowych gwarancyj w sprawie Gdańska.

Granice ustępstw Polski

1) Gdańsk bez komisarza Ligi Nar.
2) Ułatwienia komunikacyjne

LONDYN, 1. 5. „Times" m. in. omawia problem Gdańska i stwierdza, że **rząd Polski sam zadecyduje, czy życzyć sobie będzie kontynuowania rozmów w tej sprawie. Propozycje polskie alternatywnej podstawy dyskusji, w wyniku której stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku zostałoby zniesione, a w komunikacji Niemców poprzez Pomorze udzielone zostałyby większe ułatwienia, niż dotychczas, nie stanowią odmowy rokowań.**

W zakończeniu „Times" stwierdza, że w każdym razie od chwili wzajemnych gwarancyj polsko - angielskich **Polska może negocjować w świadomości, że nie tylko przygotowała swą własną obronność, ale również, że jest ona w pełni zagwarantowana przez wspólną potęgę Francji i W. Brytanii.**

Cele polityki polskiej

Exposé min. Becka w piątek

Jak się dowiadujemy, w piątek na posiedzeniu plenarnym Sejmu min. spr. zagr. Beck wygłosi obszerne exposé o sytuacji międzynarodowej Polski.

Ustępstwo Włoch

w sprawie tytułów króla

LONDYN, 1. 5. W odpowiedzi na interpelację posła Mandera czy listy uwierzytelniające nowego ambasadora angielskiego w Rzymie adresowane są do króla Włoch, cesarza Abisynii i króla Albanii, premier Chamberlain oświadczył, że listy uwierzytelniające podpisane zostały przez króla angielskiego dnia 28-go marca r. b., a więc przed aneksją Albanii i że skierowane są tylko do króla Włoch i cesarza Abisynii. Władze włoskie zgodziły się na przyjęcie tak sformułowanych listów uwierzytelniających.

Kredyty dla państw zagrożonych

jako uzupełnienie akcji politycznej Anglii

LONDYN, 1. 5. W czasie dzisiejszej debaty w Izbie Lordów lord Sempill zapytał rząd, jakie przygotowania zostały poczynione, by umożliwić udzielenie kredytów eksportowych tym państwom, których niepodległość zagwarantowana została przez Anglię. Lord Sempill wezwał rząd, by podjął wszystkie możliwe kroki, w celu wzmocnienia stosunków handlowych Anglii z tymi państwami, gdyż — jego zdaniem — **sama pomoc wojskowa w czasie wojny nie wystarcza. Będąc największym konsumentem i producentem na świecie, Imperium Brytyjskie — zdaniem lorda Sempilla — jest w sytuacji nakazującej udzielić pomocy państwom, których niepodległość została zagwarantowana.**

Musimy ofiarować im ułatwienia kredytowe — mówił lord Sempill — a kredyty te muszą mieć charakter nie tylko komercyjny, ale i polityczny i muszą utrzymane być w skali, odpowiadającej potrzebom danych krajów. **W tym celu rząd powinien zwołać konferencję leaderów przemysłu angielskiego i opracować z nimi plan czynnej współpracy między Anglią a państwami, których bezpieczeństwo zostało zagwarantowane.**

W imieniu rządu lord Templemore odpowiedział, że kwestia pomocy finansowej, wspomnianej przez lorda Sempilla, będzie w całej rozciągłości rozważona. W wykonaniu tej polityki podjęte już zostały pewne definitywne kroki. Projekt zwołania konferencji kierowników przemysłu angielskiego będzie rozważany przez ministra handlu.

Lord Templemore podkreślił, że Izba Gmin uchwaliła fundusz 10 mil. Ł na cele kredytów, wymaganych z punktu widzenia międzynarodowych interesów Anglii, i zaznaczył, że jeśli suma ta okaże się niedostateczna, rząd zwróci się do Izby o uchwalenie dalszych sum na ten cel.

Represje antyniemieckie

w Anglii

LONDYN, 1. 5. Oprócz wydalenia **z W. Brytanii korespondenta „Essener Ntional Ztg." dr. Roesela, władze brytyjskie wydaliły jeszcze kilku innych wybitnych niemieckich działaczy partyjnych, m. in. szefa organizacji partii nar.-socjalistcznej, czyli t. zw. gauleitera na W. Brytanię Otto Karlova, oraz jego zastępcę Himmelmanna, jak również kierowniczkę niemieckiego kobiecego frontu pracy p. Wolf.**

Karlov mieszkał w Londynie od szeregu lat i pracował w firmie, związanej z niemiecką produkcją samolotową. Był on poprzednio oficerem floty niemieckiej i poślubił córkę pierwszego powojennego ambasadora niemieckiego w Londynie Stahmera.

Ośrodkiem partii hitlerowców w Londynie jest obecnie dawne poselstwo austriackie, położone na placu Belgrave, w najbardziej arystokratycznej dzielnicy Londynu, tuż obok pałacu, w którym mieszkają książe i księżna Kentu.

Chlubny udział rolnictwa

w Pożyczce Obrony Przeciwlotniczej

50 proc. podatku gruntowego powszechną normą

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej przypada w okresie przednówkowym, szczególnie trudnym dla **rolnictwa**. Niemniej jednak **według** wiadomości, otrzymanych przez redakcję P. A. T., możemy **stwierdzić** jak najbardziej aktywne **ustosunkowanie** się wszystkich **ogniw** zorganizowanego rolnictwa **do akcji pożyczkowej**. Większe **rolnictwo** zastosowało z reguły — **jako minimalną** normę subskrypcji — **połowę** zasadniczego państwowego podatku gruntowego. **O ile chodzi** o wielką masę gospodarstw najdrobniejszych do 3—5 **hektarów, wśród** których realizacja **świadczeń** gotówkowych przez indywidualnych rolników na zakup bonów bądź obligacji nastręcza **poważne** trudności — zorganizowana została przez Kółka Rolnicze, spółdzielnie wiejskie itp. (zrzeszające najdrobniejszych rolników) szeroka akcja zbiorowych zakupów bonów bądź obligacji pożyczki. Ogólny nastrój i postawa duchowa szerokich mas społeczeństwa wiejskiego świadczy o gotowości ponoszenia jak największych ofiar na rzecz obrony państwa.

Dzikie ekscesy antypolskie

Napad na artystów polskich w Opolu

Dyr. Sobański ciężko pobity

OPOLE, 1. 5. Wczoraj po przedstawieniu teatru polskiego z Katowic w Opolu autobus z powracającymi artystami polskimi napadnięty został w Strzelcach Wielkich na terenie niemieckiej części Śląska. Tłum obrzucał Polaków wyzwiskami i starał się zdemolować i uszkodzić autobus, udało się jednak odjechać. Jeden z artystów został pobity.

Powracającego osobno autem dyrektora teatru p. Sobańskiego napadnięto również, tak, iż zmuszony był on schronić się do jednego z pobliskich domów, w którym po zabarykadowaniu się był oblegany do godz. 12-ej w nocy.

Na telefoniczne interwencje w Opolu dopiero po czterech godzinach przybyło dwóch policjantów, którzy dyr. Sobańskiego uwolnili od napastników.

Dyrektor Sobański jest dotkliwie pobity.

Nowy apel prez. Roosevelta

Tym razem w imieniu całej Ameryki

PARYŻ, 1. 5. „Matin" zamieszcza doniesienie z Londynu, jakoby prezydent Roosevelt zamierzał zwrócić się z nowym apelem do państw Europy o zachowanie pokoju. Orędzie prez. Roosevelta byłoby tym razem wystosowane nietylko w imieniu Stanów Zjednoczonych, ale wszystkich republik amerykańskich.

O treści nowego orędzia krążą różne wersje, z których żadna nie zyskała dotąd potwierdzenia.

Prof. Modrakowski rektorem U. J. P.

Wybory na Uniwersytecie Warszawskim

W dniu 1 maja odbyły się wybory rektora na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego. Rektorem na rok 1939-40-41 został wybrany dr. Jerzy Modrakowski, profesor zwyczajny farmakologii doświadczalnej na Wydziale Lekarskim.

Kto nie nabył dotąd pożyczki lotniczej?

Termin subskrypcji upływa już 5 maja

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa. Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505 czynny godz. 1—20.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48. Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek— Cyganki 34, tel. 155, Kalisz, Rzeznicza 4. tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr W dodatku niedzielnym 70 gr Notatki reklamowe — 1 zł Nekrologi 30 gr Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr Drobne po 20 gr za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N), a komunikaty — wyjaśnienia cyfr. (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m 1, I piętro Biuro czynne od godz 9 rano do 4 po poł Tel 224-40

Redaktorzy działów: **Jan Korolec** — publicystyka polityczna, **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne, **Andrzej Płodowski** — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Żakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121